

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA  
DRUGA SEKCJA

**SPRAWA MĄCZYŃSKI przeciwko POLSCE<sup>1</sup>**

SKARGA nr 43779/98

WYROK – 15 stycznia 2002 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Druga Sekcja), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan J.-P. COSTA, *prezes*,

Pan L. LOUCAIDES,

Pan J. MAKARCZYK,

Pan C. BÎRSAN,

Pan K. JUNGWIERT,

Pan V. BUTKEVYCH,

Pani W. THOMASSEN, *sędziowie*

oraz Pani S. DOLLÉ, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniach zamkniętych w dniach 21 czerwca oraz 11 grudnia 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z wyżej wymienionych terminów:

**POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 43779/98) wniesionej przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, Zygmunta Mączyńskiego („skarżący”) w dniu 6 kwietnia 1998 r.

2. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

---

<sup>1</sup> Wyrok ten stanie się ostateczny w oparciu o warunki określone w art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok ten może zostać poddany korekcie wydawniczej.

3. Skarżący twierdził, że postępowanie cywilne w jego sprawie nie zostało przeprowadzone w rozsądnym terminie naruszając art. 6 ust. 1 Konwencji.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11).

5. Skarga została przekazana Czwartej Sekcji Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). Wewnątrz tej sekcji Izba, która miała rozpatrywać sprawę (art. 27 § 1 Konwencji) została ustanowiona zgodnie z art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału. W dniu 1 listopada 2001 r. Trybunał dokonał zmiany składu swoich Sekcji i niniejsza sprawa została przydzielona nowej Drugiej Sekcji.

6. W tym czasie na mocy decyzji z 21 czerwca 2001 r. Izba dawnej Czwartej Sekcji uznała skargę za dopuszczalną.

## FAKTY

7. Skarżący urodził się w 1921 r. i mieszka w Michałowicach w Polsce.

8. W 1976 r. była żona skarżącego złożyła pozew przeciwko niemu do Sądu Rejonowego w Pruszkowie. Domagała się podziału wspólnego majątku nabytego w trakcie trwania małżeństwa.

9. Do dnia 30 kwietnia 1993 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie przeprowadził osiemdziesiąt cztery rozprawy w sprawie.

10. Między 9 lipca 1993 r. a 7 kwietnia 1995 r. odbyło się sześć rozpraw. W tym okresie strony osiemnaście razy wносиły do sądu swoje roszczenia.

11. W trakcie rozprawy, która odbyła się 17 maja 1995 r. skarżący groził adwokatowi powoda.

12. Między 11 czerwca a 7 września 1995 r. Sąd Rejonowy przeprowadził cztery rozprawy i otrzymał siedem stanowisk stron. Jedno ze stanowisk skarżącego składało się z 41 pytań do powódki.

13. W dniu 14 września 1995 r. skarżący zwrócił się do Rzecznika Praw Obywatelskich, aby ten spowodował przekazanie sprawy innemu sądowi. Zagroził również, że jeżeli sprawa nie zostanie rozstrzygnięta w 1996 r., to wysadzi się granatem na sali sądowej.

14. W dniu 12 marca 1996 r. prezes Sądu Rejonowego w Pruszkowie postanowił, by z powodu gróźb skarżącego w stosunku do sądu oraz adwokata powódki, policjanci byli obecni na sali sądowej podczas rozprawy wyznaczonej na następny dzień. Ale 13 marca 1996 r. rozprawa została odroczone z powodu nieobecności adwokata powódki.

15. Według twierdzeń Rządu rozprawa wyznaczona na dzień 24 kwietnia 1996 r. została odwołana, ponieważ 27 marca 1996 r. skarżący podważył bezstronność sędziego przewodniczącego. Wniosek skarżącego o wyłączenie

został następnie oddalony. Skarżący twierdzi, że rozprawa została odroczone ze względu na nieobecność adwokata powódki.

16. W dniu 2 lipca 1996 r. skarżący podważył bezstronność wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Pruszkowie, ale następnie swój wniosek o wyłączenie wycofał.

17. W dniu 8 stycznia 1997 r. skarżący poprosił wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Warszawie o natychmiastowe przekazanie akt sprawy Sądowi Rejonowemu w Pruszkowie. Skarżący zaznaczył, że Sąd Wojewódzki rozpatrzył jego wniosek proceduralny w dniu 25 listopada 1996 r. i od tego czasu akta sprawy leżą w archiwum tegoż Sądu, dlatego w tym okresie nie odbyły się żadne działania sądowe. W dniu 22 stycznia 1997 r. skarżący odwiedził kancelarię Sądu Wojewódzkiego w Warszawie i powtórzył swój zarzut z dnia 8 stycznia 1997 r.

18. W dniu 6 lutego 1997 r. wiceprezes Sądu Wojewódzkiego w Warszawie poinformował skarżącego, że jego skarga była uzasadniona i przeprosił go za zwłokę w zwrocie akt sprawy do Sądu Rejonowego w Pruszkowie. Poinformował również, że w dniu 5 lutego 1997 r. akta sprawy zostały przekazane Sądowi Rejonowemu, a kopia postanowienia Sądu Wojewódzkiego z dnia 25 listopada 1996 r. została wysłana do niego pocztą.

19. W dniu 28 maja 1997 r. skarżący wniósł do Sądu trzy wnioski w sprawie biegłych oraz spornej nieruchomości.

20. W dniach 28 maja, 30 czerwca oraz 6 sierpnia 1997 r. odbyły się rozprawy. Podczas pierwszej z nich powódka odpowiedziała na 41 pytań zadanych przez skarżącego w 1995 r.

21. W dniu 12 sierpnia 1997 r. skarżący wniósł do Sądu pisemne wnioski dotyczące podziału nieruchomości.

22. W dniu 22 sierpnia 1997 r. Sąd Rejonowy w Pruszkowie nakazał skarżącemu umożliwić powódce dostęp do wody na spornej nieruchomości. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie.

23. W dniu 31 października 1997 r. skarżący zwrócił się do Sądu Rejonowego w Pruszkowie o przekazanie akt sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Warszawie, tak aby Sąd ten mógł zająć stanowisko w sprawie jego zażalenia na wydane postanowienie. W dniu 12 listopada 1997 r. skarżący ponowił swoją prośbę w liście zaadresowanym do wiceprezesa Sądu Wojewódzkiego w Warszawie. Skarżący zagroził również, że podpali budynek sądu i popełni samobójstwo na sali sądowej, jeżeli postępowanie w jego sprawie nie zostanie szybko zakończone.

24. Między 16 lipca 1998 r. a 26 maja 1999 r. Sąd Rejonowy przeprowadził cztery rozprawy i wydał jedno postanowienie. W tym czasie Sąd otrzymał sześć pisemnych wniosków.

25. W dniu 3 kwietnia 2000 r. skarżący wniósł do Sądu Rejonowego pisemne wnioski określające warunki rozstrzygnięcia sprawy.

26. W dniu 27 listopada 2000 r. skarżący podważył bezstronność wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

27. Postępowanie ponoć nadal trwa.

## **PRAWO**

### **I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI**

28. Skarżący przekonywał, że postępowanie cywilne w jego sprawie nie zostało przeprowadzone w rozsądnym terminie, wbrew art. 6 ust. 1 Konwencji, który we właściwej części stwierdza:

„Przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym..., każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy... przez [a] ... sąd...”.

29. Rząd twierdził, że fakty w sprawie nie wskazywały na naruszenie tego artykułu.

#### **A. Okres podlegający rozpatrzeniu**

30. Trybunał uważa, że okres podlegający rozpatrzeniu rozpoczął się nie w 1976 r., kiedy to postępowanie zostało wszczęte, ale w dniu 1 maja 1993 r., kiedy to weszła w życie polska deklaracja uznająca prawo do skarg indywidualnych dla celów dawnego art. 25 Konwencji. Postępowanie trwa około dwudziestu pięciu lat, z czego osiem lat i siedem miesięcy wchodzi w zakres jurysdykcji Trybunału *ratione temporis*.

31. W celu ustalenia rozsądnej długości okresu podlegającego rozpatrzeniu Trybunał będzie brał pod uwagę stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r. (zobacz między innymi *Humen przeciw Polsce* [GC], nr 26614/95, 15.10.99, § 59).

#### **B. Rozsądna długość postępowania**

32. Skarżący twierdził, że długość postępowania w jego sprawie naruszyła art. 6 ust. 1. Rząd podważał tę opinię.

33. Strony omówiły różne kryteria, które stosował Trybunał w tego rodzaju sprawach, takie jak dokładny okres podlegający rozpatrzeniu, stopień skomplikowania sprawy oraz postępowanie stron. Trybunał zaznacza, że jego orzecznictwo oparte jest na fundamentalnej zasadzie mówiącej, że rozsądna długość postępowania oceniana jest po wzięciu pod uwagę konkretnych okoliczności sprawy. W tym wypadku okoliczności wymagają ogólnej oceny. Trybunał nie uznaje za konieczne rozpatrywanie tych zagadnień co do szczegółów (zobacz między innymi wyrok w sprawie *Obermeier przeciw Austrii* z 28 czerwca 1990 r., Seria A nr 179, str. 23-24, § 72; wyrok w sprawie *Ferraro przeciw Włochom* z 19 lutego 1991 r., Seria A nr 197, str. 9-10, § 17).

34. Trybunał uznaje, że sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana. Zaznacza jednak, że postępowania trwa od dwudziestu pięciu lat. Tego rodzaju nietypowa zwłoka w rozpatrywaniu sprawy nie może być usprawiedliwiona skomplikowanym charakterem sprawy lub czasami matactwem i niedopuszczalnym zachowaniem skarżącego. W związku z tym, biorąc pod uwagę stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r., Trybunał nie może uznać za „rozsądny” wpływ ośmiu lat i ponad siedmiu miesięcy.

Tym samym miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1.

## II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

35. Artykuł 41 Konwencji stwierdza:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

### A. Szkoda pieniężna

36. Skarżący domagał się przyznania mu 500 000 złotych jako odszkodowania za straty, które poniósł z powodu konieczności spłaty kredytu bankowego, który zaciągnął wspólnie z małżonką.

37. Rząd nie skomentował roszczeń skarżącego.

38. Trybunał uznaje, opierając się na przedstawionych dowodach, że skarżący nie udowodnił, by przez nierozsądną długość kwestionowanego postępowania poniósł szkodę pieniężną. W konsekwencji nie ma usprawiedliwienia dla przyznania skarżącemu odszkodowania z tego tytułu (zobacz, *mutatis mutandis*, *Kudła przeciw Polsce* [GC], nr 30210/96, § 164, ECHR 2000-XI).

### B. Szkoda niepieniężna

39. Skarżący domagał się również przyznania mu 100 000 złotych jako odszkodowania za domniemaną utratę zdrowia spowodowaną zwłoką w rozstrzygnięciu jego sprawy.

40. Rząd nie skomentował roszczeń skarżącego.

41. Trybunał jest zdania, że skarżący nie udowodnił, że na stan jego zdrowia miała wpływ zwłoka w postępowaniu. Jednakże Trybunał uznaje, że skarżący doznał pewnej szkody niepieniężnej w związku z przewlekłością postępowania w jego sprawie, która to szkoda nie zostanie dostatecznie zrekomensowana poprzez uznanie naruszenia Konwencji. W tych okolicznościach oraz dokonawszy oceny na zasadzie słuszności Trybunał

przyznaje skarżącemu 5 500 euro wraz z podatkiem od wartości dodanej, który może zostać naliczony.

### **C. Koszty i wydatki**

42. Skarżący domagał się również 84 086 złotych jako zwrotu kosztów i wydatków poniesionych w postępowaniu przed sądami krajowymi.

43. Ponownie Rząd nie skomentował roszczeń skarżącego.

44. Trybunał przypomina, że aby być uprawnionym do tego rodzaju odszkodowania, zgodnie z art. 41, koszty i wydatki musiałyby być poniesione na domaganie się przeciwdziałania lub naprawienia naruszenia uznanego przez Trybunał. Trybunał uznaje, że skarżący nie udowodnił, że tego rodzaju sytuacja miała miejsce w tym wypadku (zobacz, *mutatis mutandis*, *Malinowska przeciw Polsce*, nr 35843/97, § 105, z 14 grudnia 2000 r., niepublikowany). Trybunał tym samym oddala roszczenie.

### **D. Odsetki ustawowe**

45. Zgodnie z informacją dostępną Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku wynoszą 30% w skali rocznej.

Z tych przyczyn Trybunał

1. UZNAJE, sześcioma głosami do jednego, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

2. UZNAJE, sześcioma głosami do jednego,

a) że pozwane Państwo ma zapłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, 5 500 EUR (pięć tysięcy i pięćset euro) tytułem zadośćuczynienia za szkodę niepieniężną, w przeliczeniu na polskie złote po kursie z dnia uregulowania należności, włącznie z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może zostać naliczony;

b) odsetki w wysokości 30% rocznie będą naliczane od tych sum po upływie powyżej wspomnianych trzech miesięcy do dnia uregulowania należności;

3. ODDALA pozostałe roszczenie skarżącego odnoszące się do sprawiedliwego zadośćuczynienia.

Sporządzono w języku angielskim i ogłoszono pisemnie w dniu 15 stycznia 2002 r. zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

*S. Dolle*  
Kancelerz

*J.-P. Costa*  
Prezes

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji oraz art. 74 ust. 2 Regulaminu Trybunału zdanie odrębne pana Loucaides załączone jest w formie aneksu do tego wyroku.

J.-P.C.  
S.D.

## ZDANIE ODREBNE SĘDZIEGO LOUCAIDESA

Nie jestem w stanie zgodzić się z większością, że miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 w obecnej sprawie w związku z długością postępowania.

Prawdą jest, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału rozsądna długość postępowania oceniana jest po wzięciu pod uwagę konkretnych okoliczności sprawy. Nie ma jednakże absolutnego lub obiektywnego limitu czasowego, który byłby do przyjęcia. Kwestia tego, czy miała miejsce zwłoka niezgodna z wymogami art. 6 ust. 1 nie może być rozpatrywana *in abstracto* w odniesieniu wyłącznie do całkowitej długości postępowania.

To, czy miała miejsce nierozsądna zwłoka musi być oceniane w kontekście konkretnych okoliczności oraz przy uwzględnieniu kryteriów zawartych w orzecznictwie Trybunału, takich jak skomplikowany charakter sprawy, postępowanie skarżącego oraz właściwych władz (zobacz między innymi wyrok w sprawie *Vernillo przeciw Francji* z 20 lutego 1991 r., Seria A nr 198, str. 12, § 30).

Naruszenie art. 6 ust. 1 może być uznane jedynie wtedy, gdy ustalono, że doszło do zwłoki z winy Państwa niezależnie od całkowitej długości postępowania. W związku z czym w sprawie *Ciricosta i Viola przeciw Włochom* (wyrok z 4 grudnia 1995 r., Seria A nr 337-A), w której okres podlegający rozpatrzeniu wynosił więcej niż 15 lat w postępowaniu cywilnym i postępowanie nadal trwało w dniu wydania wyroku, Trybunał uznał:

„pomimo że okres piętnastu lat postępowania cywilnego nadal może na pierwszy rzut oka wydać się nierozsądny, to postępowanie skarżących ... prowadzi Trybunał do uznania za bezpodstawny zarzut Pana Ciricosty i Pani Viola” (str. 11, § 32).

W tej samej sprawie Trybunał stwierdził:

„Trybunał w pierwszej kolejności przypomina, że tylko opóźnienia przypisane Państwu mogą usprawiedliwiać uznanie naruszenia wymogu „rozsądnego terminu” (str. 10, § 28).

Większość przyznaje, że obecna sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana. Jednakże wyrok nie zajmuje się innymi konkretnymi jej okolicznościami. Większość faktycznie stwierdza: „w tym wypadku [konkretne] okoliczności wymagają ogólnej oceny. Trybunał nie uznaje za konieczne rozpatrywanie tych zagadnień co do szczegółów (zobacz między

innymi wyrok w sprawie *Obermeier przeciw Austrii* z 28 czerwca 1990 r., Seria A nr 179, str. 23-24, § 72; wyrok w sprawie *Ferraro przeciw Włochom* z 19 lutego 1991 r., Seria A nr 197, str. 9-10, § 17). (zobacz punkt 33 wyroku)<sup>2</sup>. Większość podsumowuje w następujący sposób:

„Trybunał uznaje, że sprawa była w pewnym stopniu skomplikowana. Zaznacza jednak, że postępowania trwa od dwudziestu pięciu lat. Tego rodzaju nietypowa zwłoka w rozpatrywaniu sprawy nie może być usprawiedliwiona skomplikowanym charakterem sprawy lub czasami matactwem i niedopuszczalnym zachowaniem skarżącego. W związku z tym, biorąc pod uwagę stan sprawy w dniu 1 maja 1993 r., Trybunał nie może uznać za „rozsądny” wpływ ośmiu lat i ponad siedmiu miesięcy”.

Większość nie wskazuje na żaden konkretny okres od 1 maja 1993 r. (8 lat i ponad 7 miesięcy), który mógłby zostać uznany za nierozsądną zwłokę w rozpatrywaniu sprawy wynikającą z winy Państwa. I faktycznie, ja również nie byłem w stanie zidentyfikować żadnej tego rodzaju zwłoki. Jestem zdania, że postępowanie właściwych władz krajowych nie było w tej sprawie główną przyczyną długości postępowania. To zachowania skarżącego w toku postępowania przyczyniły się w sposób decydujący do jego długości. Zwykle zapoznanie się z faktami w sprawie, tak jak są one przedstawione w wyroku, potwierdza ten wniosek.

Jest jednak jeszcze jedna usterka w podejściu większości, która miała wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu swojej konkluzji większość odnotowała, że „postępowania trwa od dwudziestu pięciu lat” i określa tę sytuację jako „nietypową zwłokę”. Jest zatem oczywiste, że większość przywiązała większą wagę, niż miała do tego prawo, do długości postępowania przed 1 maja 1993 r. (kiedy polska deklaracja uznająca prawo do skarg indywidualnych dla celów dawnego artykułu 25 Konwencji weszła w życie), i.e. siedemnaście lat.

Prawdą jest, że Trybunał miał prawo wziąć pod uwagę stan postępowania w sprawie w dniu 1 maja 1993 r., ale jestem zdania, że nie powinien brać pod uwagę długości postępowania przed tą datą w sposób, który negatywnie ukazuje postępowanie pozwanego Państwa. Trybunał nie może również włączyć tego okresu jako części do czasu postępowania, co do którego ma wydać wyrok w odniesieniu do art. 6 Konwencji.

Odmienne poglądy doprowadziłyby bezpośrednio lub pośrednio do niedopuszczalnego wydłużenia jurysdykcji Trybunału *ratione temporis*.

---

<sup>2</sup> Jednakże, w obydwu cytowanych sprawach wydaje się z faktów sprawy, że istniały okresy bezczynności, które można przypisać Rządowi (zobacz na przykład wyrok w sprawie *Ferraro*, § 17).

Moim zdaniem większość *de facto* włączyła okres sprzed 1 maja 1993 r. do długości postępowania branej pod uwagę przy ocenie tego, czy miała miejsce „nietyпова zwłoka w rozpoznaniu sprawy”.

Większość nie oceniła tego okresu na podstawie kryteriów istotnych dla kwestii rozsądnej długości postępowania. Zresztą analiza tego okresu była w każdym razie zabroniona na podstawie braku jurysdykcji *ratione temporis* Trybunału.

Z tych wszystkich powodów uznaję, że w obecnej sprawie nie doszło do naruszenia art. 6 Konwencji.